

Jesienna bossa-nova

słowa: Elżbieta Piotrowska, muzyka: Ryszard Pomorski

Kropelki deszczu stukają w okno
Letnie wspomnienia gdzieś za oknem mokną
Wiatr z drzew otrząsa liście kolorowe
Gwiżdże po cichu bossa-novę.

Jesienne słońce tonie w kałuży
Ostatni promień zbladł
Jesienią czas się strasznie dłuży
Wolniej się kręci świat
Wiatr nagim drzewom snuje opowieść
Z kominów wznosi się dym
Jesienną porą w jesienną głowę
Jesienny się rodzi rym.

Jesienny pejzaż we mgle znika
Brzmi w szumie liści jesienna muzyka
Wiatr smutno śpiewa o pierwszych chłodach
Ulewnie płacze nam pogoda

Jesienne słońce tonie w kałuży
Ostatni promień zbladł
Jesienią czas się strasznie dłuży
Wolniej się kręci świat
Wiatr nagim drzewom snuje opowieść
Z kominów wznosi się dym
Jesienną porą w jesienną głowę
Jesienny się rodzi rym.